

Miejsca Spoczynku

władców Wrocławia oraz członków władz miejskich
na przestrzeni dziejów



MORS JANUA VITAE – ŚMIERĆ BRAMĄ ŻYCIA

fot. Karolina Gonera

Rada Miejska Wrocławia
rok 2006

Dotychczas ukazały się:

- Dzieje samorządu Wrocławia do 1741 r.
Jan J. Trzynadłowski
- Dzieje samorządu Wrocławia w XIX w.
Halina Okólska
- Wrocławski Samorząd na początku XX w.
Halina Okólska
- Władze miejskie Wrocławia w latach 1945-48
Halina Okólska



Halina Okólska

Wrocław wraz z całym Śląskiem znalazł się w 990 r. w monarchii Piastów. Współdziałanie Bolesława Chrobrego (992-1025) z Ottonem III zaowocowało powołaniem na zjeździe gnieźnieńskim biskupstwa wrocławskiego. Siedziba biskupa i kasztelana sprawującego w imieniu władcy rządu nad nadodrzańskim terytorium położona była na Ostrowie Tumskim.

Na wyspie znajdował się gród z podgrodzem otoczony wałem ziemnym. Przypuszcza się, iż jego założycielem był Wratysław I (915-921) z dynastii Przemyślidów. Na lewym brzegu Odry powstawały także ośrodki osadnicze związane z handlem i rzemiosłem. Wczesne dzieje ośrodka miejskiego nad Odrą są rekonstruowane na podstawie wykopalisk archeologicznych, brakuje jednak źródeł pisanych, które przybliżyłyby funkcje wczesnośredniowiecznego grodu. Przyjęcie chrześcijaństwa nie przebiegało bez oporu, bowiem były okresy odradzania się pogańskiego kultu. O umacnianiu się religii katolickiej świadczyła ilość wznoszonych świątyń, oraz odkrywane cmentarzyska z grobami szkieletowymi charakterystycznymi dla nowego obrządku. W czasach, kiedy Gall Anonim pisał swoją kronikę, Wrocław należał do ważnych ośrodków monarchii piastowskiej. Kronikarz określa miasto jako stolicę prowincji śląskiej.

Kaplice Książęce

Pod koniec XI wieku toczyły się walki dynastyczne. W ich wyniku Władysław Hermann (1079-1102) zmuszony został do uposażenia swoich synów Zbigniewa i Bolesława. Młodszy z synów otrzymał ziemię śląską. Konflikty odżyły po śmierci Władysława Hermana. Bracia zaczęli rywalizować o władzę nad całą monarchią. Z walk zwycięsko wyszedł Bolesław Krzywousty (1102-1138). Jego późniejsze decyzje okazały się brzemiennie w skutkach dla Śląska. Zgodnie z ostatnią wolą księcia kraj podzielono na dzielnice, wyodrębniając tzw. dzielnicę senioralną do której należała ziemia śląska. Przypadła ona najstarszemu synowi Bolesława, Władysławowi II Wygnańcowi (1138-1159). Z powodów konfliktów politycznych senior musiał uchodzić, chroniąc się przed młodszymi braćmi u cesarza Fryderyka III Barbarossy. Dopiero jego syn Bolesław Wysoki (1163-1201) powrócił na Śląsk w 1163 r. i był pierwszym księciem, który zapoczątkował powstanie tzw. śląskiej linii Piastów. Z niej wyodrębniła się linia wrocławska.

Bolesław okazał się władcą o szerokich horyzontach. Za jego czasów pojawiła się w rządzonej przezeń regionie zabudowa wznoszona z cegły. Nowy typ budownictwa zapoczątkowali cystersi osadzeni w Lubiążu. Książę nosił się z zamiarem stworzenia rodowej nekropolii w przyklasztornym kościele Najświętszej Marii Panny w Lubiążu. Modły zakonników i rodziny miały mu ułatwić dostąpienie wiecznego zbawienia. Księcia zgodnie z życzeniem pochowano w świątyni. Do czasów obecnych zachował się jego nagrobek. Prostokątną płytę wypełnia centralnie usytuowana postać księcia w stroju rycerskim, w prawej dłoni dzierży miecz wzniesiony ku górze, w lewej tarczę. Na nagrobku widnieje

napis: *Roku pańskiego 1201, w siódme idy grudnia, zmarł znakomity Bolesław, książę Śląska, fundator klasztoru w Lubiążu.*

Z zapisek kronikarskich wynika, iż pochowano tu jeszcze 19 osób pochodzących z rozmaitych linii śląskich Piastów. Pochowano m.in. Przemka ścinawskiego (zm.1289), Konrada żagańskiego (zm.1304), Henryka III głogowskiego (zm.1309), Bolesława legnicko-brzeskiego (zm.1352) oraz potomstwo Henryka I Brodatego.

Bolesław Wysoki rozpoczął także rozbudowę Ostrowa Tumskiego, gdzie wznosił z cegły swoją rezydencję. W tym też czasie trwała budowa romańskiej Katedry Jana Chrzciciela usytuowanej na podgrodziu.

Rządy w księstwie wrocławskim przejął syn Bolesława, Henryk I Brodaty (1202-1238), który rezydował w dworze na lewym brzegu Odry. Zaliczany był przez kronikarzy do najwybitniejszych władców śląskich. Podkreślali oni jego działalność polityczną zmierzającą do zjednoczenia ziem polskich, działalność fundatorską oraz rozpoczęcie administracyjnej i gospodarczej reformy Wrocławia. Polegała ona na lokowaniu w oparciu o prawo niemieckie osady na lewym brzegu Odry, co spowodowało zwiększenie zasięgu terytorialnego stolicy księstwa i zmianę jego układu topograficznego.

Książę pojął za żonę Jadwigę, córkę władcy Meranu. Pobożni małżonkowie ufundowali klasztory cysterskie w Henrykowie i Trzebnicy. Świątynia trzebnickich cysterek stała się kolejnym piastowskim mauzoleum, w którym spoczęli fundatorzy oraz osoby z nimi spokrewnione. W klasztorze spędziła ostatnie lata swojego życia Jadwiga, prowadząca ascetyczny tryb życia.

W 1267 roku została ona kanonizowana, a jej uczynki spisane w „Żywocie Świętej Jadwigi”. Gotyckie nagrobki książąt nie zachowały się. W II połowie XVII w., w okresie kontrreformacji Trzebnica stała się ośrodkiem pielgrzymkowym. Opatka Katarzyna Pawłowska przyczyniła się do wzniesienia monumentalnego grobowca Świętej. Trzon konfesji powstał w 1680 r., na balustradzie pomnika umieszczono w 1707 r. epitafium księżnej Karoliny legnicko-brzeskiej, ostatniej Piastówny, córki Chrystiana księcia legnicko-brzeskiego. Srebrna urna z jej sercem znajduje się obecnie w kościele sióstr Urszulanek we Wrocławiu.

Pięć lat później Henryk I Brodaty oraz mistrz krzyżacki Konrad von Feuchtwanger upamiętnieni

zostali pomnikiem nagrobnym z czarnego marmuru, który został usytuowany przed ołtarzem. Ich sylwetki zdobią płyty przykrywające tumbę. Na jednym z nich widnieje napis (tłumaczenie z języka łacińskiego): *Sława Śląska, książę Henryk, którego śmiem oplakiwać, zrzęb tej świątyni złożywszy tu spoczywa, bogaty w cnoty, opiekun ubogich, przykład obyczajności, bicz na winnych. Życzliwy [przechodniu] módl się, żeby spoczywał tu w pokoju po wsze czasy.*

Na lewym brzegu Odry we Wrocławiu znajdowały się książęce kurie. Na jednej z nich Henryk I Brodaty wznosił zamek. Po nim krótko rządził księstwem wrocławskim jego syn, Henryk II Pobożny (1238-1241), który odpierając atak wojsk mongolskich zginął w bitwie pod Legnicą w 1241 r. Przedtem wraz z żoną Anną postanowili sprowadzić do Wrocławia konwent Franciszkanów. Dla nich wzniesiony został klasztor i kościół pod wezwaniem św. Jakuba, (od 1529 św. Wincentego).



Pomnik nagrobny Henryka II Pobożnego
obecnie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu
fot. W.Chomiński

W prezbiterium ukończonym ok. 1256 r. pochowany został poległy wódz oraz jego rycerze. W latach 80. XIV w. w przebudowanym prezbiterium stanął monumentalny pomnik nagrobny Henryka II, wykonany prawdopodobnie przez warsztat twórców pomnika Bolka II Świdnickiego. Na płycie wierzchniej z pełnoplastycznym przedstawieniem księcia w stroju rycerskim widnieje łaciński napis, brzmiący w tłumaczeniu: *Henryk II, świętej Jadwigi syn Pobożny, z łaski bożej książę Śląska, fundator kościoła, który zginął pod Legnicą 1241. Niech spoczywa w pokoju.*

Sytuacja na Śląsku po najeździe tatarskim znacznie się skomplikowała. Po śmierci księcia nastąpił podział należącego do niego terytorium pomiędzy trzech synów. Księstwo wrocławskie przypadło Henrykowi III (1248-1266) i przeznaczonemu do stanu duchownego Władysławowi Salzburskiemu. Nowy władca kontynuował dzieło reformy rozpoczętej przez swoich poprzedników. Przeprowadził w grudniu 1261 r. trzecią już lokację Wrocławia na prawie magdeburskim. Miasto znalazło się w okresie intensywnego rozwoju. Henryk III zdecydował także o utworzeniu rodzowego Mauzoleum w kościele Klarysek. W tym celu dobudowano do świątyni kaplicę św. Jadwigi.

W oratorium spoczęli: księżna Anna (zm.1265) żona Henryka II Pobożnego, a także żona margrabiego brandenburskiego Beatrix (zm.1290), Henryk III (zm.1266), Henryk V Gruby (zm.1296), Henryk VI wrocławski (zm.1335), żona Henryka V Elżbieta (zm.1304), córki Henryka V Elżbieta i Anna, córki Henryka VI Małgorzata i Elżbieta, córka Przemysła I Wielkopolskiego Ofka (zm.1298) oraz Jadwiga głogowska, Elżbieta opolska, Jutta ziębicka, Jadwiga, Anna i Jutta niemodlińskie i Małgorzata z Toszka.

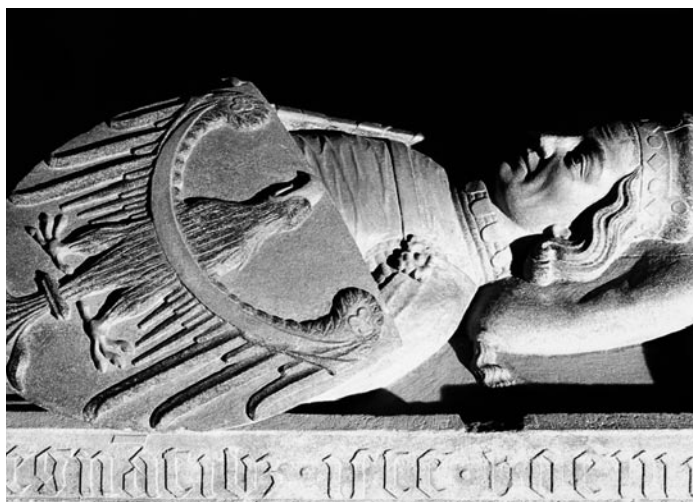
W centrum kaplicy umieszczony został pomnik nagrobny Henryka VI (zm.1335), ostatniego księcia wrocławskiego. Stała rywalizacja ze starszym bratem Bolesławem doprowadziła go do układów z królem czeskim Janem Luksemburskim (1310-1346). W dniu 6 kwietnia 1327 r. zrzekł się on na rzecz czeskiego władcy praw do księstwa wrocławskiego.

Z chwilą śmierci Henryka VI, co nastąpiło w 1335 r., ziemia przeszła pod władanie czeskie. Inni książęta śląscy w umowach (1327-1329) uznali również zwierzchnictwo południowego sąsiada. Czyn przedstawiciela dynastii piastowskiej zyskał poparcie miejscowego

mieszczanstwa, jednak rodzina przyjęła ten fakt z oburzeniem.

W pisanych wówczas, a także w czasach późniejszych w kronikach śląskich i polskich odnotowano te wydarzenia z dezaprobatą. Biegu historii nie dało już się jednak zawrócić. Pokój Namysłowski zawarty w 1348 r. przypieczętował przejście Śląska pod panowanie czeskie.

Karol IV Luksemburski (1348-1378) docenił sojusznika fundując mu wraz z radą miejską Wrocławia efektowny pomnik nagrobny. Płytę wierzchnią zdobi pełnoplastyczna figura księcia ubranego w strój rycerski, wokół postaci napis w języku łacińskim (tłumaczenie): *w 1335, w noc św. Katarzyny, śmierć zabrała dzielnego księcia Henryka VI, który księstwo wrocławskie przekazał królestwu czeskiemu.*



Henryk VI (zm.1335) książę wrocławski,
pomnik znajduje się obecnie
w Mauzoleum Piastów Wrocławskich
u Sióstr Urszulanek,
fot. W.Chomiński

Kaplice Mieszczańskie

W czasach rządów nowej dynastii Wrocław przekształca się w republikę patrycjuszową. Księstwem zarządzał mianowany przez króla starosta (Hauptmann). W praktyce urząd ten pełniła rada miejska. Szczególne znaczenie dla ukształtowania się komunalnego samorządu miały decyzje Zygmunta Luksemburskiego (1418-1437), podjęte po powstaniu mieszkańców Wrocławia przeciwko władzom miejskim w 1418 r. Z władz miejskich usunięto rzemieślników, oddając rządy w mieście rodzinom patrycjuszowskim. Kolegium starszych zgodnie z edyktem składać się miało z 24 osób wybieranych na 6 lat. Przedstawiciele mieszczaństwa wchodzący w skład rady zwolnieni byli od podatku.

Z czasem miejscowi patrycjat zaczął skupiać w swoich rękach poważne środki finansowe oraz władzę polityczną. Znaczne zyski przynosił międzynarodowy handel oraz zyski z udziału w kopalniach rozmaitych surowców. Przedstawiciele najbardziej zamożnej warstwy mieszczańskiej niejednokrotnie obdarzano tytułem szlacheckim. Wyrazem rosnącej potęgi owej grupy, dysponującej środkami finansowymi były wznoszone masowo rodowe kaplice przy mieszczańskich świątyniach. Największa ich liczba znajdowała się w dwóch najokazalszych miejskich farach św. Elżbiety i św. Marii Magdaleny. Zgodnie z zasadami prawa kościelnego w sanktuariach mogli być pochowani członkowie rodzin książęcych, szlacheckich oraz patrycjusze. Działo się tak od średniowiecza do momentu wydania przez Fryderyka II Wielkiego (1740-1786) edyktu z 1773 r. zabraniającego pochówków wewnątrz miast, a także w kościołach.

Na cmentarzach przykościelnych chowano pospólstwo i plebs. Reformacja rozszerzyła zakres uprawnionych do pogrzebu w obrębie świątyni. Na polach grzebalnych rozmaitych konfesji pojawiły się pomniki nagrobne. Osoby znaczące dla miasta upamiętniano epitafiami umieszczanymi na ścianach świątyń i w kaplicach oraz pomnikami nagrobnymi. Miejsce w prezbiterium przysługiwało proboszczom oraz zwierzchnikom władz miejskich. W okresie średniowiecza ciało zmarłego księcia wystawiano na katafalku w rodowej kaplicy, czasami kilka dni. W dniu pogrzebu odbywała się uroczysta msza żałobna, celebrowana przez biskupa z udziałem zaproszonych rodów i mieszkańców księstwa. Trumnę z ciałem zmarłego przenoszono do krypty. Pogrzeby patrycjatu miały równie uroczysty przebieg. Uroczystości celebrował proboszcz tej parafii, której świątynia była miejscem spoczynku zmarłego.

Wewnątrz fary św. Elżbiety w nawie północnej i południowej znajdowało się 14 rodowych mauzolej, należących do następujących rodzin: Suermannów, (zakupiona przez Götzów), rodu von Heugel, von Pfintzig (od 1628r. von Säbisch), von Dumlose, von Dompnig (w XVI wieku von Mohrenberg i Folgesberg), w latach 80. XVI von Müller, następnie Wallenberg, von Uthmann, von Rehdiger, Rehdiger auf Striesa, von Prockendorf, następnie Wolffów i von Restis.

Wewnątrz i na zewnątrz kościoła znaczący wrocławianie upamiętnieni zostali epitafiami, często z fundacji rady miejskiej. Ich przedstawiciele wchodzili w skład władz miejskich od XIV do połowy XVIII w.

Na terenie elżbietńskiego cmentarza położonego przy elewacji południowej świątyni, znajdowała się tzw. Kaplica Ogrójcowa należąca do rodu Krappów. Przylegała ona do południowo - zachodniego narożnika wieży kościelnej. Hans I Krappe (zm.1497) osiedlił się w stolicy Śląska i zapoczątkował działalność kilku pokoleń tej rodziny we Wrocławiu. Zasiadał od 1467 r. we władzach miasta, odnotowany jest jako ławnik i rajca. Wzbogaciwszy się na handlu bydłem, postanowił zakupić z przeznaczeniem na mauzoleum rodzinne kaplicę Bożego Ciała przy kościele św. Elżbiety. Sanktuarium zostało bogato wyposażone w ołtarz i paramenty, nadano mu nowe wezwanie Męki Pańskiej.

Znaczenie kaplicy wzrosło od czasu, gdy zaczęto odprawiać w jej wnętrzu uroczystości Wielkiego Tygodnia. Służyła ona Krappom i innym możnym rodom

wrocławskim do 1839 r. kiedy to została zlikwidowana. Nie zachowano miejsca spoczynku Hansa II, Hansa II oraz Hansa III Krappów.

Również fara św. Marii Magdaleny służyła wrocławskiemu mieszczaństwu jako miejsce pochówkowe. Istniały tutaj kaplice rodziny Prockendorfów (następnie Stronchenów), Reichard (poźniej Bank), Beyer, Gotberg, Rother, Dompnig, Tostów. Ponadto swoje miejsca kultu wzniosły przy kościele wrocławskie cechy. Do najbardziej okazałych i bogato wyposażonych tego typu sanktuariów należała kaplica Złotników.

Zamożni wrocławianie chowani byli zgodnie z przyjętym ceremoniałem pogrzebowym. Do początków reformacji obowiązywał na terenie Wrocławia i Śląska obrządek katolicki. W okresie rozkwitu reformacji miejscowe społeczeństwo podzieliło się na zwolenników konfesji katolickiej oraz konfesji luterńskiej. Dominowali zwolennicy konfesji augsbursko-luterńskiej. W obu ceremoniałach obowiązywały podobne zasady formalne, różnice uwidaczniały się w liturgii. Zasady przeprowadzenia uroczystości pogrzebowej w obrzędku luterńskim ustalała rada miejska na podstawie sugestii duchownych. Istniały różne klasy pogrzebów. Pochówki ważnych osobistości odbywały się zawsze z rozbudowanym rytuałem, w trzech miejscach: domu żałobnym, kościele oraz na cmentarzu. W domu lub posiadłości zmarłego mieszczanina, najczęściej członka rady miejskiej przygotowywano specjalne odświętne udekorowane pomieszczenie z katafalkiem.

W noc poprzedzającą pochówek, rodzina i przyjaciele czuwali przy osobie, która odeszła. W dniu następnym, w godzinach przedpołudniowych przed domem gromadzili się uczestnicy pogrzebu, ażeby utworzyć kondukt. Ustawiali się oni zgodnie z przyjętymi zasadami. Pochód otwierał dzwonnik, za nim niesiono krzyż, następnie szli uczniowie wrocławskich gimnazjów, prowadzeni przez swoich pedagogów, w drugiej kolejności ustawiało się miejscowe duchowieństwo. Za grupą kapłanów kroczyli mężczyźni niosący trumnę, przykrytą całunami w kolorze czarnym i białym. Za trumną kroczyła rodzina zmarłej osoby, przedstawiciele władz i innych miejskich organizacji. W czasie przemarszu przez miasto na cmentarz śpiewano pieśni religijne. Po złożeniu trumny do grobu w kościele odbywała się msza żałobna. Na cześć osób zasłużonych wygłaszano parentacje prezentujące koleje ich życia i dokonane czyny.



Epitafium von Sauermanów
 we wnętrzu kościoła św. Elżbiety
 archiwum Muzeum Miejskie Wrocławia

Jak już wspomniano właścicielami jednej z kaplic w kościele św. Elżbiety byli Sauermannowie. Przedstawiciel tego rodu Sebald (zm.1507) przybył w 1450 r. do Wrocławia z Frankonii. Zajmował się handlem i posiadał udziały w kopalniach złota w Złotorzy i Złotym Stoku. Ożeniwszy się z Hedwig Jauer stał się właścicielem kamienicy w Rynku pod nr 9, z czasem kupił kamienicę nr 11.

Po 16 latach pobytu we Wrocławiu mógł nabyć prawo miejskie. Wzbogaciwszy się kupował dobra ziemskie Schlantz (Wierzbice), Lissa (Leśnica), Gnichwitz (Gniechowice), Muckerau (Mokra). Sebald położył podwaliny pod potęgę swojej rodziny. W radzie miejskiej w latach 1486-1577 zasiadało 5 przedstawicieli rodu: Sebald-rajca i ławnik; Conrad (zm.1544) jego bratanek, pełniący w latach 1511-1512 funkcję seniora rady i starosty księstwa; Albrecht (zm.1542), syn Sebalda zasiadający we władzach miasta w latach 1515-1542. Funkcję seniora rady pełnił także Albrecht Młodszy (1572 r.) wnuk Sebaldy, kierując również radą w latach siedemdziesiątych XVI wieku.

Przetrwało do dzisiaj epitafium Sebaldy Sauermanna zdobione reliefem przedstawiającym piętę. Śladem po następnych właścicielach kaplicy von Götzach jest zachowane do czasów obecnych barokowe epitafium Johanna Götzky von Schwanenfließ (zm.1677). Sprawował on urząd prezesa rady w latach 1664-1677.

Śsiednie sanktuarium należało do rodu von Heuglów. Protoplastą gałęzi wrocławskiej był Lorenz (zm.1513), który osiedlił się we Wrocławiu w 1476 r. Dwa małżeństwa, pierwsze z Dorotheą Scheuerlein, a następnie z Klarą von Popplau ugruntowały jego pozycję w środowisku miejscowego patrycjatu. Obdarzony był trzynastorgiem dzieci. Weszły one w związki małżeńskie z potomstwem zamożnych mieszczan. Ukształtowała się sieć rodzinnych koligacji.

W okresie od 1483 r. do 1571 r. czterech członków rodu brało udział w pracach rady miejskiej. Andreas (zm.1557) dwukrotnie żonaty, ojciec ośmiorga dzieci, ponad 20 lat sprawował funkcję rajcy. Mieszkał nieopodal Ratusza w „Domu Pod Zieloną Dynią”, Rynek Nr 23. Jego syn Steffan Hegel (zm.1556) zatrudniony był od 1533 r. na stanowisku pisarza miejskiego, a następnie pisarza starostwa. Do rodziny należały dobra Polkwitz (Polakowice). Obecnie w sanktuarium zachowały się tylko dwa epitafia rodziny: Magdaleny von Hegel (zm.1568) oraz Anny von Euler i Barbary von Angermünde, żon Lazarusa, brata Andreasa.

Kolejna kaplica nawy południowej od początku XVI w. była własnością rodu von Pfintzig, pochodzącego z Norymbergi. Założycielem wrocławskiej linii tej rodziny był Ludwik III (zm.1542). Zajmował się handlem, a także kupował dobra ziemskie. Ostatecznie należały do niego Kupferberg (Miedzianka), Jannowitz (Janowice), Kreppelhof (Grodztwo) i Benkwitz (Bieńkowice). Z dwóch małżeństw posiadał pięcioro dzieci. Jeden z jego synów Ludwik IV (zm.1575) zasiadł w radzie miejskiej. Odziedziczył on po rodzicach Bieńkowice i Höfchen (Dworek). Został upamiętniony zachowanym do czasów obecnych alabastrowym epitafium, wykonanym przez znakomitego artystę Fryderyka Grossa Starszego.

W 1676 r. zmarł ostatni potomek rodu, którego sześć pokoleń działało dla Wrocławia. Kaplica przeszła w posiadanie rodu Säbischów (1628), wywodzącego się z opolszczyzny. W ciągu trzech stuleci, od poł. XVI do poł. XVIII w. wielu przedstawicieli rodziny osiągało czołową pozycję w handlu, medycynie, architekturze i działalności samorządowej. Dwoje spośród jedenaściorga dzieci kupca z Opola Ambrosiusa von Sebis (1520-1602) osiedliło się we Wrocławiu. Byli to Valentin Starszy (1542-1595) oraz Georg Starszy (1542-1595).

Potomek Valentina, Adam (1571-1638) jako pierwszy członek rodziny został wybrany do rady miejskiej. Przez jedenaście lat sprawował funkcję seniora rady (1625-1636), następnie otrzymał od cesarza Ferdynanda II nominację na urząd starosty księstwa wrocławskiego. Spośród jego czterech synów przy życiu pozostał jedynie Johann Georg (1655-1699), odnotowany w spisach urzędników miejskich w latach 90. XVII w. Od brata Adama, Valentina Młodszego (1578-1657) wywodziła się druga linia Säbischów. Valentin od 1626 r. działał we władzach miasta, specjalizował się w budownictwie militarnym. Zatrudniony był w miejskim urzędzie budowlanym, realizując wiele swoich projektów, m.in. przebudowę Sali Mieszczkańskiej w Ratuszu. Nadzorował wrocławskie arsenały. Jego działalność kontynuował syn Albrecht (1610-1688).

Potomkowie Georga Starszego tworzyli trzecie odgałęzienie rodu. Do wybitnych wrocławian należał syn Georga Samuel von Sebis (1598-1671), który przez 14 lat piastował urząd seniora i prezesa rady.

Swoją okazałą kaplicę w kościele św. Elżbiety oraz św. Magdaleny posiadali również Dompnigowie. Kaplica w kościele św. Elżbiety została ufundowana w 1380 r. Pięć lat później otrzymała ołtarz ufundowany przez Eytel

Domnic (Dompnig). Owo nazwisko pojawiło się wśród członków kolegium już w 1322 r. Niemal przez 170 lat członkowie rodziny uczestniczyli w sprawowaniu władzy, wprowadzwszy do rady w rozmaitych latach 11 przedstawicieli. Hanco jako pierwszy z rodu pełnił w 1378 r. funkcję seniora rady. Zasiadał w niej z przerwami od 1354 do 1379 r., a jego brat Dominik Czarny od 1356 do 1402 r.

W tym czasie rodzina znacznie się wzbogaciła na międzynarodowym handlu i obrotem dobrami ziemskimi. Wszyscy kolejni Dompnigowie wybierani byli na urząd seniora rady: Heinz St. piastował tę godność w latach 1445, 1448, 1451, 1454.

Tragicznie zakończyła się kariera Heinza Mł. We władzach miasta zasiadał nieprzerwanie w okresie od 1465 do 1474 r. W czasie rządów króla Macieja Korwina (1469-1490) awansował na urząd starosty księstwa wrocławskiego. Starał się sięgnąć po nieograniczoną władzę czym zniechęcił sobie miejscowe mieszczaństwo. Spotkała go za to surowa kara, został ścięty przed Ratuszem w dniu 05.07.1490 r. Pomimo tragicznej śmierci Heinza Mł. (zm.1490) trudno odmówić jego poprzednikom znaczenia w radzie miejskiej, wielu z nich pełniło funkcję burmistrza. Należącą do nich kaplicę w farze miejskiej św. Elżbiety można określić jako sanktuarium rajców.

Po rezygnacji Dompnigów z obywatelstwa wrocławskiego, sanktuarium stało się własnością Mohrenbergów, rodu równie rozgałęzionego i zasłużonego dla Wrocławia. W okresie renesansu do kręgu wrocławskich intelektualistów należał Georg Morenberg (zm.1518), pełniący funkcję pisarza miejskiego. Pozostawił po sobie opracowania – roczniki magistratu wrocławskiego oraz index przywilejów. Podobnie jak członkowie innych rodzin zaliczał się do stanu szlacheckiego, nabył wieś Żerniki i tytuł szlachecki. Rzeźbiarskie wizerunki członków rodziny zdobią częściowo już tylko zachowane epitafium, przechowywane obecnie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu.

Kaplicę obok zajmował kolejno Nicolas Gätke, ród von Müller i von Waldenberg. Następna sąsiednia kaplica należała do rodu Uthmannów, była ona ostatnią w szeregu sanktuariów nawy południowej. Ich nazwisko najczęściej wymieniano w spisach radnych. W okresie średniowiecza rodzina mieszkała w Zgorzelcu.

We Wrocławiu znane były trzy linie: Uthman von Rathen, Uthman von Ransern oraz Uthmann von Schmolz. Każda z nich mogła poszczycić się swoimi

przedstawicielami w radzie. Większość z nich upamiętniona została efektownymi epitafiami zdobiaczami świątynię do dzisiejszych czasów. Jedno z nich to pomnik nagrobny Nicolasa Mł. von Uthmann i von Schmolz (zm.1550). W dolnej partii pomnika na tablicy widoczna jest klęcząca rodzina zmarłego burmistrza – 3 żony oraz 26 dzieci.

Dwie kaplice nawy północnej należały do Rehdigarów, najpotężniejszego wrocławskiego rodu patrycjuszowskiego. Zasiadali w radzie miejskiej w latach od 1555 do 1595, chociaż ich działalność we Wrocławiu notowana jest już w 1407 roku. Sanktuarium zostało przekształcone w mauzoleum rodzinne przez Nicolasa I Reh diger (zm.1553), kupca zajmującego się handlem międzynarodowym i jednocześnie seniora rady. Sprowadzał on towary z terenów Rzeczypospolitej, były to przede wszystkim futra, воск i sól. Założył faktorie w Radomsku i Kaliszu. W następnej kolejności nawiązał kontakty z miastami niemieckimi.

Dysponował potężnymi środkami finansowymi, które pozwoliły mu nabyć kamienicę w Rynku 10 i przy placu Solnym 1. Mieszkał w domu przy Wita Stwosza 36. Zbudował też rezydencję rodzinną w Strzeszowie. Żonaty był dwukrotnie. Ze związku z Anną Morenberg urodziło się 11 dzieci. Działalność Nicolausa Starszego kontynuował syn Adam (zm.1595) wymieniany jako rajca ławnik w okresie od 1575 r. do swojej śmierci. Zachowało się w kaplicy epitafium Adama i jego żony Corony von Frentzel wykonane przez Friedricha Grossa.

Sąsiednia kaplica należała do drugiego wrocławskiego pokolenia tej rodziny. Nicolaus II (zm.1587) pomnożył majątek ojca. Nabył on wraz z Hornigami dobra ziemskie: Wielki i Mały Muchobór, Leśnicę, jak również Małe i Wielkie Złotniki. Sam wraz z rodziną osiadł w Strzeszowie. Rzeźbiarskie wizerunki jej członków składają się na epitafium burmistrza i starosty Nicolasa II, które przetrwało w rodzowym mauzoleum w farze miejskiej.

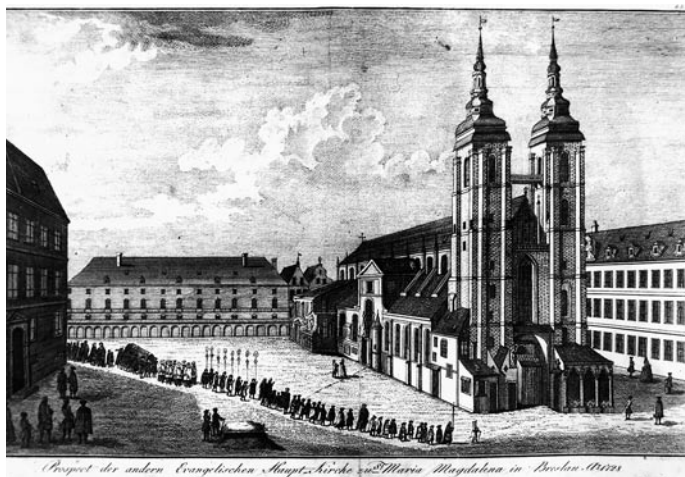
Obok mauzoleum Rehdigarów znajdowała się kaplica szlacheckiego rodu Prockendorffów (Brockendorff). Założycielem linii wrocławskiej był kupiec Thomas von Brockendorf (zm.1481) posiadający prawo miejskie od 1456 r.

Jego wnuk Hans I (zm.1517) należał do znaczących mieszczan. W 1510 r. został wybrany do rady miejskiej. Pełnił we władzach municypalnych rozmaite funk-

cje aż do swojej śmierci. Został upamiętniony monumentalnym epitafium. Zgodnie z ówczesnymi tendencjami w sztuce sepulkralnej dolną partię pomnika zajmowała grupa rzeźbiarska złożona z pary małżonków i klęczących dzieci. Rodzina skupiała w swoim ręku wiele majątków ziemskich. Kolejne pokolenia Prockendorffów osiadłszy w swoich dobrach zgodnie z obowiązującym prawem traciły możliwość rządzenia miastem.

Kaplica w 1720 r. stała się własnością rodziny Wolffów. Do czasów obecnych przetrwał pomnik nagrobny rajcy Johanna Georga von Wolff (zm.1722), z jego popiersiem, wykonanym przez grono wybitnych artystów. Monument zaprojektował Johann Fischer von Erlach. Podobiznę radcy cesarskiego wyrzeźbił Ferdinand Brockof i Samuel Paradinsky.

Świątynię zapełniały również liczne epitafia należące do innych członków rodów patrycjuszowskich. Większość z nich zaangażowana była w działalność we władzach komunalnych.



Kondukt pogrzebowy zmierzający w kierunku
kościół św. Marii Magdaleny,
grafika W. Sandera, miedzioryt, 2.poł. XVIII w.
własność Muzeum Miejskiego Wrocławia

W drugiej farze miejskiej przeważały kaplice zakupione i wyposażone przez wrocławskie cechy. Pojedyncze sanktuaria należały do rodzin patrycjuszowskich. W północnej nawie znajdowała się kaplica

rodu Reichard i Bank. Do elewacji zachodniej świątyni przylegała istniejąca już w latach 80. XV w. kaplica Uthmannów, nie istniejąca już dzisiaj, a utrwalona w 1823 r. przez rysownika Henryka Mützla. Rodzinne sarkofagi znajdowały się w budowlu w kształcie loggi. Jej pulpitywy dach wspierał się na trzech arkadach zamkniętych łukiem w kształcie oślego grzbietu, przesłoniętych kutą kratą. Uthmannowie byli najpotężniejszym obok Rehderów wrocławskim rodem patrycjuszowskim, wywodzącym się z Gärlitz (Zgorzelca). Obywatelstwo Wrocławia posiadali od 1481 r. a nobilitowani w 1532 r.

Przez dwa stulecia przedstawiciele rodziny zasiadali w radzie miejskiej Wrocławia. Istniały trzy odgałęzienia tej rodziny: von Ransern, von Rathen i von Schmolz. Przedstawiciel pierwszego odgałęzienia Nicolas von Ransern (1450-1536) zasiadał w radzie miejskiej jako konsul w latach (1508-1536). W drugiej gałęzi posiadającej swoje dobra w Ratyniu i Jerzmanowie dominowało imię Hieronimus. Zarówno Heronimus I (zm.1510), jak i Heronimus II (zm.1542), a także Heronimus III (zm.1590) oraz Heronimus IV (zm.1611) notowani są w spisach rady miejskiej jako ławnicy i radni. Przedstawicielem trzeciego odgałęzienia był Nicolas, notowany w spisach rady miejskiej od 1514 roku.

Pierwsze Cmentarze

W roku 1773 weszło w życie zarządzenie Fryderyka II Wielkiego (1740-1786) zabraniające chowania zmarłych wewnątrz murów miejskich. Ze względów sanitarnych władze miejskie musiały sytuować nekropolie na terenach oddalonych od zabudowy mieszkalnej. Wówczas to powstały cmentarze na Przedmieściu Mikołajskim oraz na Przedmieściu Oławskim. Zmarli członkowie rady miejskiej cieszyli się przywilejem pochówków finansowanych na koszt miasta.

W archiwaliach dotyczących magistratu z lat 1776 - 1886 zachowały się dokumenty pogrzebów radnych. Na podstawie tych materiałów można ustalić miejsca pochówków znaczących urzędników miejskich. Chowano ich przede wszystkim na Wielkim Cmentarzu, na cmentarzach parafii św. Marii Magdaleny oraz na cmentarzach komunalnych Grabiszyńskim i Osobowickim oraz w nekropoliach należących do gminy żydowskiej.

Osoby o wyższym statusie społecznym chowane były na tzw. Grosser Friedhof (Cmentarzu Wielkim), który położony był pomiędzy dzisiejszymi ulicami Legnicką (Friedrich-Wilhelmstr.), Braniborską (Berlinerstr.), Dobrą (Dessauerstr.) oraz Trzemeską (Mariannenstr.) i swoim charakterem przypominał warszawskie Powązki, a także Cmentarz Łyczakowski we Lwowie.



Kaplica pogrzebowa na Cmentarzu Wielkim
archiwum Muzeum Miejskiego Wrocławia

Pole grzebalne Cmentarza Wielkiego podzielone było pomiędzy trzy parafie: św. Elżbiety, św. Marii Magdaleny oraz św. Bernardyna. W centrum cmentarza znajdowała się kaplica grzebalna, w której odbywała się część uroczystości żałobnej. Z czasem nekropolię zapełniły pomniki nagrobne należące do wybitnych przedstawicieli polityki, życia gospodarczego i społecznego. Pochowani zostali tutaj także luminarze nauki, oświaty i kultury. Niestety nie zachowały się ich nagrobki, bowiem nekropolia została zlikwidowana decyzją Prezydium Rady Miejskiej w 1968 r.

Każdy cmentarz, także Wielki posiadał swój statut oraz cennik (Stolä-Tax-Ordnung). Owe druki stanowią cenne źródło do obowiązującego ceremoniału pogrzebowego. Tzw. Begräbniss Ordnung (porządek pogrzebu) był wydawany co jakiś czas przez Radę Miejską, treść tych regulaminów zmieniała się jedynie w szczegółach. W statutach uwzględniono 7 klas pogrzebów o zróżnicowanych cenach. Na Cmentarzu Wielkim obowiązywały tylko 4 pierwsze, z myślą o zamożnych wrocławianach. Każdą z klas wyróżniono na podstawie następujących kryteriów: ilości par koni oraz ilości woźniców w zaprzęgu, płaczek, rodzaju wykonywanej muzyki, ilości niesionych świec. W źródłach, prasie i literaturze zachowały się relacje z uroczystości pogrzebowych znanych osobistości. Odbywały się one zgodnie z przyjętym ceremoniałem, który tylko w niewielkim stopniu ulegał zmianom w ciągu lat.

W okresie 1634-1653 ustalone zostały generalne zasady przebiegu uroczystości funeralnej w stolicy Śląska. Regulowały ją przepisy „Aufsatz und Verordnung (...) wie es bei Hochzeiten, Kindtaufen und Begräbnissen allhier zu Breslau gehalten werden soll”, 1634 oraz „Das Keiserlichen und Königlichen Stadt Breslaw new verbesserte Ordnung”, 1653. Od tego momentu wydawano porządki pogrzebu zawierające dokładne wskazania co do następujących po sobie faz uroczystości, czyli odprowadzenia zwłok, liturgii słowa w świątyni oraz złożenia ciała do grobu; szczegółowe przepisy dotyczyły również oprawy pogrzebu.

Według Begräbnissordnung z 1772 r. należało odpowiednio przystroić dom żałobny, gdzie na przesłoniętym czarną materią katafalku stał sarkofag, bądź trumna. Przed drzwiami pomieszczenia w którym były wystawione zwłoki na widok publiczny czuwała rodzina oraz przyjaciele zmarłego.

Przed wyjściem do kościoła przed drzwiami żałobnego domu wykonywano pieśni lub motety. Następnie formował się kondukt. W zależności od woli krewnych zmarłego ustalano skład pochodu oraz ilość i rodzaj koniecznych atrybutów, liczbę utworów, a także wielkość zaprzęgu karawanu i skład jego obsługi. Czoło żałobnej procesji otwierał dzwonnik, następnie kroczył duchowny z krzyżem lub krucyfiksem. Pod koniec XVIII w. sarkofag przewożono na karawanie zaprzężonym w pary koni. Pojazd otaczali chorałści, za nimi kroczyli duchowni, uczniowie wrocławskich gimnazjów, rodzina i przyjaciele zmarłego. Niesiono płonące świece. W parafialnym kościele słuchano kazania i udawano się na cmentarz.

W 1841 r. Konsystorz wydał ujednolicony cennik usług związanych z pochówkami dla wszystkich parafii ewangelickich znajdujących się pod patronatem magistratu „*Stolä-Tax-Ordnung für die sämtliche evangelische Kirchen des städtischen Patronats zu Breslau*”. Sam zmarły w zapisie testamentowym, lub części jej rodzina wybierała którąś z możliwości. Wiadomo, iż na Wielkim Cmentarzu obowiązywały cztery pierwsze kategorie. Cennik okazał się nieocenionym źródłem wiedzy o ceremoniale i rodzaju używanych atrybutów.

W najwyższej klasie, na którą mogli sobie pozwolić jedynie najzamożniejsi obywatele, sarkofag bądź dowolnego rodzaju trumnę, przewożono na karawanie zaprzężonym w cztery na czarno przystrojone konie, powożonym przez czterech na czarno odzianych woźniców. Obsługa składała się ponadto z czternastu tragarzy, ubranych również w specjalne stroje. W kościele parafialnym w czasie uroczystości w dzwony bito dwie godziny, a podczas pogrzebu godzinę. Istniała jednak możliwość indywidualnego określenia tego czasu.

Nabożeństwo żałobne w zależności od woli krewnych odbywało się w kościele parafialnym, filialnym ewentualnie w kaplicy cmentarnej. W każdym rodzaju świątyni specjalnie przystrajano ołtarz, wystawiano krucyfiks i wnoszono lichtarze. Podczas nabożeństwa chór z towarzyszeniem organów wykonywał kantatę żałobną. Często zamawiano także motety i chorały.

Od organizatorów pogrzebu zależała ilość utworów i liczebność zespołu śpiewaków. Oni też decydowali o miejscu wygłoszenia kazania (*Leichenpredigt*), mowy pożegnalnej (*Trauerrede*) oraz odprawienia zwyczajowej liturgii. Jedni woleli wysłuchanie liturgii słowa przed ołtarzem, inni woleli nad grobem.

Pierwsze dwie klasy uroczystości różniły się pomiędzy sobą jedynie detalami. W ramach pozostałych dwóch skromniejszy był karawan, mniejszy zaprzęg i ilość obsługi, krótszy czas bicia w dzwony.

Z zachowanego spisu nagrobków sporządzonego w 1868 r. przez A.J. Hoverdena-Plenckena oraz innych źródeł wiadomo, jakie osoby spoczęły na Cmentarzu Wielkim. Ich pogrzeby zawsze otrzymywały uroczystą oprawę i gromadziły tłumy wrocławian. Wykaz zawiera nazwiska osób zaangażowanych w różnych okresach we władzach miasta, część pomników zinwentaryzowali w latach 30. XX w. konserwatorzy Ludwik Burgemeister i Günter Grundmann.

Wśród opisanego przez nich zespołu klasycystycznych nagrobków znajduje się pomnik Johanna Friedricha Waltsgota (1695-1780), który jak to wynika z inskrypcji pełnił funkcję seniora rady miejskiej. Ponadto był zatrudniony jako asesor w Śląskim Konsystorzu Ewangielickim. Juliana Friederica von Pelchrzim, córka Waltsgota upamiętniła ojca monumentalnym pomnikiem z piaskowca. Na cokole z reliefem przedstawiającym czaszkę z dwiema skrzyżowanymi kośćmi piszczelowymi osadzono kamienną piramidę z obszerną inskrypcją.

W połowie XIX wieku Cmentarz Wielki był miejscem spoczynku wrocławskich nadburmistrzów. Urząd ten wprowadzała ordynacja miejska z 19 listopada 1808 r. opracowana przez Steina i Hardenberga, przywracająca samorząd mieszczański. Zgromadzenie Radnych Miejskich (ZRM) wybierane było w wyborach tajnych i powszechnych. Obok organu przedstawicielskiego funkcjonował organ wykonawczy - Magistrat. Jego pracą kierował nadburmistrz przy pomocy burmistrza. Kadencje tych najważniejszych w mieście urzędów trwały 12 lat. Jako pierwszy spoczął na cmentarzu nadburmistrz August Friedrich Kospoth (zm.08.08.1832).

Kolejnym nadburmistrzem, którego pochowano w reprezentacyjnej nekropolii był Donatus Gottlieb Menzel (1770-1838), który 36 lat działał we władzach miejskich. Po wyjściu Francuzów z Wrocławia, zaangażował się we wprowadzenie w życie ordynacji Steina i Hardenberga. Otworzył pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Radnych Miejskich, które odbyło się 17.04.1809 r. Początkowo był zastępcą nadburmistrza Müllera, a następnie Augusta Carla Friedricha Kospotha (1767-1832).



Nadburmistrz August Friedrich Kospoth

Po jego śmierci w 1832 r. został wybrany nadburmistrzem. Wzmianka w zbiorze dokumentów o pogrzebach radnych zawiera informację, iż w uroczystym kondukcie, który z domu przy Carlstr. (ul. K. Wielkiego) udał się na cmentarz, brali udział członkowie Gwardii Obywatelskiej oraz jej zespół muzyczny. Niestety nie zachował się przekaz ikonograficzny, który informowałby o kształcie nagrobka Menzla. Z archiwaliów dotyczących osoby nadburmistrza przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu wynika, iż miejscowy magistrat już we wrześniu 1838 r. debatował nad pomnikiem dla swego zmarłego zwierzchnika. Nagrobek wykonany w warsztacie kamieniarskim Klozego, zdecydowano się otoczyć kutą, złożoną kratą, której wykonanie zlecono ślusarzowi Kennecke.

Miejsce spoczynku kolejnego nadburmistrza Karla Gottlieba Lange (1780-1842) znajdowało się także na największym cmentarzu Przedmieścia Mikołajskiego. Okres jego rządów w mieście przypadał na lata poprzedzające wybuch Wiosny Ludów.

W tym czasie następowała na Śląsku konsolidacja ruchu liberalnego. Przedstawiciele postępowego kierunku domagali się przede wszystkim reform ustrojowych. Nadburmistrz K.G. Lange musiał zatem dyplomatycznie lawirować pomiędzy monarchą i grupami opozycyjnymi. Przewodził on delegacji wrocławian, która w dniu 15.10.1840 r. przybyła do Berlina w celu złożenia hołdu Fryderykowi Wilhelmowi IV (1840-1862). K.G. Lange popierał ruch reformatorski wrocławskich mieszczan, którzy opracowywali petycje z programem zmian.

W sierpniu 1841 r. król wraz z małżonką przybył do Legnicy, ażeby nieco wyciszyć nastroje oraz wziąć udział w manewrach zaplanowanych w drugim tygodniu września. W dniu 2 września 1841 roku podjął przedstawiciele wrocławskiego mieszczaństwa i przyjął zaproszenie na obiad we Wrocławiu.

Przyjęcie z udziałem przedstawicieli magistratu, m.in. nadburmistrza Lange i burmistrza Bartscha odbyło się w Ogrodzie Zimowym Josepha Krolla mieszczącym się przy Scheitnigestr. 1 (ul. Szczytnicka) w stolicy Śląska. Wieczór para królewska spędziła na balu w towarzystwie władz rejencji, miejskich oraz śląskiej szlachty. W tym celu wzniesiono na dzisiejszym pl. Wolności specjalną halę zaprojektowaną przez K.F. Lanhgansa.

Rządy nadburmistrza K.G. Lange w mieście były krótkie, trwały bowiem zaledwie 4 lata. Uroczystości żałobne odbyły się w dniu 28.08.1842 r. z udziałem urzędników miejskich i państwowych, członków Bractwa Kurkowego i zespołu muzycznego tej organizacji, Gwardii Obywatelskich oraz rozmaitych towarzystw działających w mieście. W kondukcje z domu przy Nicolaistr. 44 (ul. Mikołaja) szły na Friedrich-Wilhelmstr. (ul. Legnicka) obok innych uczestników dziewczynki z przytułku „Zum Ehrenpforte”.

Następcą K.G. Lange na urzędzie został Juliusz Herman Pinder (1842-1851). O dacie śmierci oraz miejscu pochówku nadburmistrzów J.H. Pindera oraz A.J. Elwanger (1805-?) nic bliżej nie wiadomo.



Nadburmistrz Karl Friedrich Lange

Natomiast Artur Heinrich Hobrecht (1824-1912) na najwyższym urzędzie w mieście w okresie 1863-1872, jak i Max von Forckenbeck (1821-1892), nadburmistrz Wrocławia w latach 1872-1878, przenieśli się do Berlina, by objąć najwyższe stanowisko w samorządzie stolicy Niemiec. Hobrecht pełnił następnie funkcje ministra finansów. Obaj spoczęli na berlińskich cmentarzach.

Wydarzeniem w mieście stał się pogrzeb zmarłego w 1858 r. Friedricha Lewalda (1794-1858), radnego, działacza politycznego i dziennikarza. Pochodził on spod Królewca. Początkowo zajmował się rolnictwem, następnie kupiectwem. Po czym przeprowadził się na Dolny Śląsk. Żeniąc się otrzymał pokaźny posag. Od 1822 r. pracował w Ministerstwie Finansów w Berlinie zajmując się problematyką podatków bezpośrednich.

Po powrocie do Wrocławia, zainteresował się historią i kulturą Śląska. Współpracował z Breslauer Zeitung, redagując od roku 1836 dodatek zatytułowany Schlesische Chronik. Czynnie wprowadzał w życie ideę budowy kolei żelaznej, widząc w tym nowoczesny środek transportu i komunikacji pasażerskiej. Swoją program w tym zakresie przedstawił na zwołanej przez siebie konferencji dolnośląskich polityków i właścicieli ziemskich. Efektem narady stało się powołanie w 1841 r. do życia spółki Eisenbahn Gessellschaft.

W latach 1841 - 1856 pełnił funkcję Dyrektora Kolei Górnośląskiej. W jego domu znajdował się salon gromadzący elitę wrocławskich liberałów. Bywał tam również autor słów niemieckiego hymnu August Hoffmann von Fallersleben, naczelny Breslauer Zeitung Karl Schall oraz przemysłowiec Carl Milde.

W jego domu żałobnym zgromadziła się rodzina oraz jego współpracownicy. Odśpiewano chorał, mowę pogrzebową wygłosił radca rejencyjny Maybach. W kondukcje obok duchownych wysokiej rangi i rodziny, szli także przyjaciele i pracownicy Kolei Górnośląskiej. Orszak przemaszerował ulicą Neue Schweidnitzerstr. (obecnie Świdnicka), wzdłuż Promenady na Przedmieście Mikołajskie. Przy grobie odprawiono tradycyjną liturgię.

Ceremoniał i ilość żegnających odchodzącego zależała od pozycji zmarłego, intensywności jego działań i oceny czynów. Często obok współpracowników, odprowadzali zmarłego członkowie towarzystw naukowych, społecznych i artystycznych. Wrocławianie tworzący elitę miasta poświęcali się bowiem różnorodnym formom działalności, inspirując rozwój rozmaitych dziedzin życia miejskiego.

Wiadomo, iż wśród urzędników, którzy spoczęli w reprezentacyjnej nekropolii Wrocławia, byli również Carl von Isselstein (1839-1858), szef Deputacji Skarbowej, a także Carl Ehrenfried Walther (1756-839), członek Deputacji Opieki Społecznej.

Na cmentarzu znajdowało się wiele pomników nagrobnych radnych. Należał do nich Friedrich Wilhelm Grund (8.11.1811 - 2.04.1882), radca handlowy, który prowadził firmę rodzinną Bernh. Josef Grund Spe-

zereien und Drogenhandlung. Wielokrotnie wybierano go do Zgromadzenia Radnych Miejskich, a w latach 1855-1856 zasiadał w pruskim parlamencie. Należała do niego kamienica rynkowa Nr 24.

W latach 60. XIX w. na Wielkim Cmentarzu brakowało już miejsca toteż Rada parafii św. Marii Magdaleny zdecydowała się na założenie nowego pola grzebalnego w osiedlu Lemgruben (Glinianki). Pertrakcje rady z magistratem trwały od 1864 r.

W 1869 r. otwarto cmentarz (Alter Friedhof) położony pomiędzy ulicami Menzelstr. (ul. Wieczystą) oraz starym cmentarzem św. Maurycego. Rok później oddano do użytku neogotycką kaplicę pogrzebową projektu Carla Schmidta. Równie licznie zapelniały się kwatery obu pól cmentarnych parafii Marii Magdaleny znajdujące się pomiędzy ulicami Lohestr. (Ślężną) i Steinstr. (Kamienną). Archiwalia zawierają wzmianki o licznych pogrzebach urzędników komunalnych, które odbyły się w tym miejscu.

Tłumy wrocławian uczestniczyły w uroczystości pochowania burmistrza Carla Eduarda Bartscha (1802-1882), który darzony był powszechnym szacunkiem. Pochodził z rodziny rzemieślniczej. Ukończył Gimnazjum Marii Magdaleny we Wrocławiu. Gruntowne wykształcenie uzyskał studiując prawo na uniwersytetach w Getyndze, Berlinie i Wrocławiu. Praktykę zawodową zdobywał pracując w sądach dolnośląskich.

Od 1831 roku pełnił rozmaite funkcje we władzach municypalnych. Najdłużej spośród wszystkich urzędników, bowiem od 1838 r. do 1879 r. pozostawał na urzędzie burmistrza. Zasiadając na tym stanowisku, przyczynił się wydatnie do przekształcenia Wrocławia w ośrodek wielkomiejski.

W uroczystościach żałobnych, które odbyły się w dniu 24.06.1882 r. na Starym Cmentarzu św. Marii Magdaleny przy Menzelstr. (ul. Wieczysta), uczestniczyli jego współpracownicy z magistratu oraz ZRM. Prasa wymieniała wśród obecnych burmistrza Gustava Dickhuta, Maxa von Ysselsteina burmistrza w latach 1866-1902, Henryka Korna, Gustawa Thiela, Antona Hübnera radnego w latach 1877-1899. Trzy pierwsze postacie uwiecznione zostały na południowej fasadzie Ratusza przez Christiana Berensa i Otto Rassau.

Z burmistrzami Gustavem Dickhutem i Maxem von Ysselsteinem współpracował syndyk Friedrich Eduard Anders (zm.1865) urzędnik komunalny z długoletnim stażem, który swoją karierę rozpoczął w sądownictwie. Pracował jako asesor w Oberlandgericht (Wyższym Sądzie Krajowym), kiedy to w czerwcu 1833 r. został wybrany na stanowisko płatnego radcy miejskiego.

Dwukrotnie piastował godność syndyka (kadencja po 12 lat) zdobywając poparcie Zgromadzenia Radnych Miejskich. Jego pogrzeb odbył się na cmentarzu św. Marii Magdaleny zgodnie z przyjętym ceremoniałem ewangelickim. Dom pogrzebowy znajdował się przy Breitestr. 4/5 (ul. J.E. Purkiniego).

Do równie aktywnych radnych, którzy spoczęli w tej nekropolii zaliczyć można Juliusa Neugebauera (zm.1878), kupca posiadającego sklep z towarami kolonialnymi. Obok działalności w samorządzie miejskim, zajmował się w ramach Der Verein für Geschichte und Althertum Schlesiens (Towarzystwo Historyczne i Starożytności Śląskich) badaniami z dziejów Wrocławia. Publikował artykuły o miejscowym kupiectwie, zajmował się historią Wielkiej Wagi.

Z należnymi honorami pochowano tutaj także miejskiego radcę budowlanego Karla Lüdeckego (1826-1894). Projektowane przez niego neogotyckie budowle są obecnie charakterystycznymi punktami Wrocławia. Należy do nich wzniesiona w latach 1864-1867 Nowa Giełda przy zbiegu ulic Krupniczej i Włodkowica. Radca zaprojektował również przebudowę Ratusza, jego rzeźbiarski wizerunek znajduje się obok innych znanych wrocławian na południowej fasadzie budowli. Jemu miasto zawdzięcza również układ ogrodu zoologicznego, który udostępniono mieszkańcom w 1865 roku.

Z dostępnych źródeł wynika, iż na cmentarzu spoczęli także następujący radni: Reinhold Sturm (zm.13.03.1880) kupiec zajmujący się handlem towarami kolonialnymi, kupiec Selbstherr, rentier Herbig (zm.28.11.1882), Hermann Baretzky (zm.13.06.1882), Carl Wolf (zm.31.01.1874), Carl Hayn (zm.1878), Edward Roth (zm.07.05.1874), Rudolf Hinze (zm.27.11.1873) przemysłowiec, właściciel fabryki likierów przy Oderstr. 12 (ul. Odrzańskiej), G. Gische (zm.13.06.1873) członek deputacji ds. urządzeń wodnych, właściciel przedsiębiorstwa hodowli roślin.

Pochówki radnych odnotowano także na cmentarzach parafii św. Bernardyna oraz 11 Tysięcy Dziewic. Pierwsza z wymienionych powstała ok. 1463 r. Wtedy też wokół świątyni powstał cmentarz przykościelny. Funkcjonował początkowo jako katolicki następnie zaś w okresie reformacji - protestancki. Nowe pola grzebalne założone w 2.poł. XIX w. znajdowały się pomiędzy Ofenerstr. (ul. Krakowska) i linią kolei Wrocław - Oława. Obie części nekropolii zachowały się już tylko jako teren zielony położony przy estakadzie w kierunku Księża Małego. W archiwaliach odnotowano kilku działaczy samorządowych pochowanych na cmentarzach św. Bernardyna.

Szczególnie zasłużonym radnym był A. Seidel, właściciel domów, (zm.02.07.1873) zasiadający w radzie w okresie od 1849 do 1873 roku. W dniu 28.04.1874 r. spoczął tam radny C.B.W. Lasswitz, kupiec i współwłaściciel firmy Strehlow und Lasswitz Eisenwaren znajdującej się przy Schubrücke 54. (ul. Szewska). W źródłach wymieniony został także dr filozofii Rudolf von Carnall, tajny nadradca górniczy, wybierany dwukrotnie do ZRM, w latach 1863, 1869.

Tereny północne miasta obsługiwała parafia 11 Tysięcy Dziewic istniejąca od końca XIV wieku jako katolicka. Świątynię ewangelicką wybudowano w połowie XVI wieku. Na terenie otaczającym obie kaplice istniały przykościelne pola grzebalne. Nowy klasycystyczny kościół wzniesiono w latach 1820 - 1823, istnieje on do czasów obecnych przy dzisiejszej ulicy Jedności Narodowej. Cmentarz zlikwidowano po 1945 r.

Nie zachowały się w związku z tym nagrobki Johanna Wilhelma Elsnera (1766-1848), ani Heinricha Theodora. Obaj pochowani tam radni należeli do zasłużonych wrocławian. Zasiadali w pierwszym ZRM.

Wybrany po ogłoszeniu ordynacji miejskiej w 1808 r. Elsner łączył rozmaite rodzaje działalności. Posiadał wykształcenie humanistyczne, które umożliwiło mu z jednej strony pracę w zawodzie nauczyciela, z drugiej zaś rozwijanie swoich pasji związanych z historią regionu. W ramach działalności samorządowej przewodniczył deputacji szkolnej i opracował reformę miejscowego szkolnictwa. Jednocześnie zajmował się działalnością przemysłową, zainwestował swój kapitał w przemysł sukienniczy w Trzebnicy. Heinrich Theodor prowadził działalność handlową. Swój kapitał zapisał

miastu, z przeznaczeniem na budowę przytułku dla ubogich. Zakład otwarto przy dzisiejszej ul. Ołbińskiej 30 w 1852 roku.

Obok cmentarzy protestanckich istniało jeszcze w mieście ponad 40 nekropolii katolickich, na których także odbywały się pogrzeby urzędników miejskich oraz deputowanych do ZRM. Pola grzebalne należały m.in. do parafii Bożego Ciała, św. Doroty, św. Henryka, św. Maurycego, św. Macieja Apostoła, Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych, św. Michała Archanioła, św. Maurycego, św. Wojciecha. Rada Miejska zdominowana była przez protestantów, jednak część jej członków należała do kościoła katolickiego.

Jedno z najstarszych pól grzebalnych wyznawców tej konfesji należące do parafii św. Wojciecha założono w XII w. Ufundował ją dla kanoników regularnych Bogusław Włost, brat Piotra. Ostatecznie po najeździe mongolskim odbudowany kościół przejął dominikanie. Początkowo cmentarz znajdował się przy świątyni.

W latach 30. XIX w. powstała nowa nekropolia tej parafii, funkcjonująca do 1877 roku. Jest ona interesująca ze względu na opracowywaną problematykę. Istniały tam bowiem pomniki nagrobne dwóch wrocławskich rodzin ściśle związanych z działalnością ZRM. Rodzina kupiecka Molinarich posiadała Firmę Molinari und Sohne Kolonialwaren, Farbwaren und Produkten-handlung przy dzisiejszej ul. Wita Stwosza 56.

Wszyscy trzech synowie założyciela firmy Jacoba Molinari, Leo Jacob, Theodor oraz Ottmar zajmowali się działalnością polityczną, popierali ruch liberalny. Ich nazwisko odnotowane jest już w składzie pierwszego ZRM, wybranego w 1808 r. Leo Jacob działał w radzie w latach 1867-70, następnie kandydował z pozytywnym skutkiem do Reichstagu.

Katolicka parafia św. Maurycego posiada także bardzo bogatą tradycję. Historia jej założenia wiąże się z przybyciem do Wrocławia w XII wieku osadników walońskich. Oni to wzniesli w 1234 r. świątynię wzmiankowaną w średniowiecznych źródłach. W połowie XVI w. drewniany kościółek zastąpiła murowana budowla.

W tym czasie wokół świątyni powstało pole grzebalne. Na cmentarzu przykościelnym znajdował się pomnik nagrobny Carla Augusta Milde (1805-1861). Należał on do rodziny potentatów przemysłu tekstylnego o znaczącej pozycji w mieście. Carl Milde zdobył wykształcenie w Gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu

oraz w Gewerbe Institut w Berlinie. W 1829 r. przejął od ojca przedsiębiorstwo bawełny przy dzisiejszej ul. R. Traugutta. Należał do kręgu wrocławskich liberałów, działał w Resursie Obywatelskiej. W latach 30. XIX w. był deputowanym do ZRM, w 1847 wybrano go do Pruskiego Landtagu.

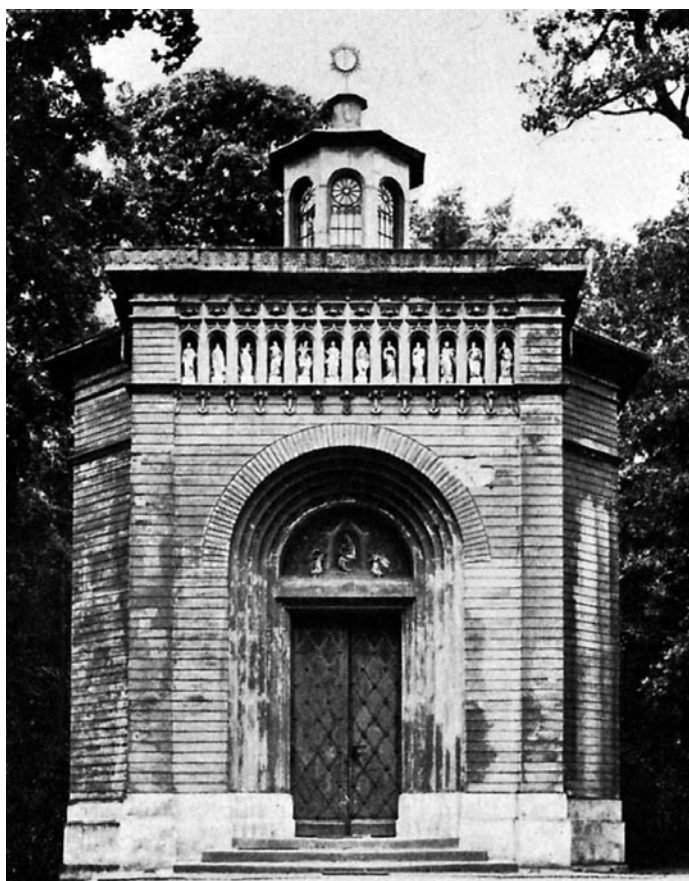
Cmentarz przykościelny istniał do 1862 roku. Za sprawą rady parafii założono w 1863 r. nowy cmentarz, który znajdował się pomiędzy Steinstr. (ul. Kamienną) oraz Zipserstr. (ul. Spiską). Sąsiedował on ze starym ewangelickim cmentarzem św. Marii Magdaleny.

W nekropolii św. Maurycego pochowano wielu przedstawicieli wrocławskiej burżuazji. Wiadomo, iż w nekropolii spoczął Theodor Wiskott (zm.1901) wywodzący się z rodziny miejscowych przemysłowców pochodzących z Dortmundu w Nadrenii Północnej Westfalii. Był współwłaścicielem firmy Die Fabryk Bunter Papiere, Buch und Steindruckerei von C.T. Wiskott (Fabryki Papieru Kolorowego oraz wydawnictwa C.T. Wiskott). Przy tym znajdował czas na pracę dla społeczności miejskich, realizację swoich zainteresowań i hobby.

W latach 1881 - 1886 zasiadał w Zgromadzeniu Radnych Miejskich. Udzielał się w Verein für geschichte und Altertum Schlesien (Związku Historii i Starożytności Śląska) oraz Vereion für das Museum Schlesiischer Altertümer (Towarzystwa Muzeum Starożytności Śląskich). W jego pogrzebie wzięły udział rzesze wrocławian, doceniając jego zasługi dla miasta.

W radzie miasta zasiadał także przedstawiciel rodziny Kornów Henryk (1829-1907). Jego ojciec Jan Wilhelm Korn zakupił w okresie sekularyzacji majątek Osobowice. Zamieszkał wraz z rodziną w istniejącej tam rezydencji. Postanowił również stworzyć dla siebie i swoich potomków mauzoleum rodzinne. W latach 20. XIX w. powstał projekt przebudowy istniejącej na Górze Kaplicznej drewnianej świątyni. Korn zaangażował do prac miejskiego radcę budowlanego Karla Ferdynanda Langhansa (1781-1869).

Na świętym Wzgórzu stanęła ośmioboczna kaplica przykryta dachem namiotowym. Podziemia przeznaczone były na rodzinne sarkofagi. Wnętrze kościółka pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny na Osobowicach zostało wyposażone w relief z przedstawieniem Ukrzyżowania Chrystusa wykonanym z kości słoniowej. Na ścianach zawisły obrazy z kolekcji Kornów.



Góra Kapliczna
archiwum MMW

Henryk Korn urodził się w 1829 r. we Wrocławiu. Uczęszczał do Gimnazjum Realnego przy Zwingerstr. (ul. Teatralna). Zamierzał kontynuować zawodowe tradycje rodzinne toteż wiedzę fachową z zakresu wydawania książek i drukarstwa starał się pogłębić w berlińskiej firmie Gropius Buch - und Kunsthandlung.

Po osiągnięciu pełnoletniości, 01.01.1850 r. przejął firmę, która do lat 30. XIX w. specjalizowała się m.in. w wydawaniu polskiej literatury. Wkrótce uzyskał prawo miejskie (1851). Firma istniejąca przy ul. Świdnickiej cieszyła się renomą i przynosiła zyski.

Henryk zakupił istniejący w Sakrau (Zakrzowie) stary młyn papieru i stworzył świetnie prosperującą w regionie fabrykę papieru. Ugruntowawszy pozycję rodziny, wziął kilkakrotnie udział w wyborach do Zgromadzenia Radnych Miejskich.

W Radzie zasiadał w latach od 1861 do 1863, następnie w latach 1863 - 1891 działał w magistracie. Ilość jego rozmaitych zatrudnień zdumiewała współczesnych mu mieszkańców Wrocławia. Znany był jako przemysłowiec i budowniczy; osiadłszy w dobrach ziemskich, prowadził gospodarstwo rolne, zajmował się ogrodnictwem. Cieszył się opinią hojnego mecenasa oraz przyjaciela sztuk.

We władzach miejskich stał na czele deputacji Promenad oraz Opieki Społecznej. Dwa śląskie banki, mianowicie Disconobanck (Bank Dyskontowy) oraz Schlesien Kredit Bank (Śląski Bank Kredytowy) zawdzięczają mu swoje powstanie. Dzięki jego hojności powstało Muzeum Sztuk Pięknych (Das Museum der Bildenen Künste), a także Muzeum Rzemiosła i Starożytności Śląskich (Schlezigisches Museum Kunsthandwerk und Alhertumer). Wraz z żoną Heleną z domu Eichborn zamieszkał w Schönfeld k. Schweidnitz (Siedlimowice k. Świdnicy). Zmarł w marcu 1907 r.

Relacje z uroczystego pogrzebu przekazała Schlesische Zeitung i pozostałe wrocławskie gazety. Henryk Korn pochowany został w mauzoleum rodzinnym na Świętym Wzgórzu. Kaplica jak wiadomo zachowała się, a w jej podziemiach przetrwało kilka sarkofagów rodziny Kornów.

W latach 60. XIX wieku rada miejska Wrocławia postanowiła założyć cmentarze komunalne. Nowe pola grzebalne usytuowano na ówczesnych obrzeżach miasta: Grabiszynie, Osobowicach oraz Kozanowie.

Nekropolia położona między Oswitzerstr. (ul. Osobowicka) i linią kolejową Wrocław - Żmigród otwarta została w 1867 r. i nadal istnieje. Cześć przedwojennych nagrobków ocalała i znajduje się obecnie w miejscowości Mirków pod Wrocławiem. Po 1945 r. pola wypełniały się stopniowo grobami trzech pokoleń wrocławian, którzy przybyli na Dolny Śląsk.



Kaplica pogrzebowa na Osobowicach
projekt Maxa Berga
fot. D. Szatkowska

Pozostałością dawnego wyposażenia cmentarza jest kaplica zaprojektowana przez Maxa Berga zbudowana w 1921 roku. Usytuowano ją w zachodniej części cmentarza na placu powstałym z poszerzenia alei głównej. Jest to manierystyczny, otynkowany budynek o konstrukcji żelbetowej mieszczący westylbul, trójnawową kaplicę pogrzebową i kostnicę. Właściwa kaplica została zaakcentowana sześcioboczną wieżą z sygnaturką.

Elewację południową, główną, tworzą gładkie płaszczyzny ścian. W górnej części ściana wypełniona jest płaskorzeźbą, przedstawiającą nagą postać kobiety z twarzą przysłoniętą welonem. Postać trzyma za ręce stojących po obu jej stronach nagie postacie. Autorem płaskorzeźby jest Alfred Vocke. Pozostałe elewacje podzielone są prostokątnymi otworami okiennymi.

Wnętrze kaplicy zdobią freski, które zaprojektował Hans Lestikow. Nekropolię użytkowały parafie św. Wojciecha, św. Michała, św. Macieja, św. Bernardyna, NMP na Piasku oraz św. Bonifacego i Zbawiciela.

Na Cmentarzu Osobowickim spoczął jeden z najlepiej ocenianych przez historię nadburmistrzów wrocławskich Georg Bender (1848-1924). Pełnił on swój urząd w latach 1891 - 1912, przez dwie kadencje i musiał zrezygnować ze względu na zły stan zdrowia. Był sy-

nem właściciela ziemskiego z okolic Królewca, gdzie ukończył gimnazjum i studia wyższe. Następnie studiował prawo na Uniwersytecie w Jenie. Brał udział w wojnie francusko-pruskiej (1870-1871). Po zakończeniu działań wojennych przeszedł rozmaite szczeble kariery prawniczej, a następnie podjął pracę w organach samorządowych.

Swoje urzędowanie we Wrocławiu rozpoczął w roku 1891, opracowując kompleksowy plan rozwoju miasta. Należał do Fortschrittlichen Volkspartei (Partii Demokratycznej). W 1912 r. zachorował i odszedł na emeryturę. W lutym 1924 r. zmarł i został pochowany na Osobowicach. Nabożeństwo żałobne odbyło się rano, dnia 8 lutego w nieistniejącym już kościele imienia Odkupiciela (Erlöserkirche) przy dzisiejszym pl. Staszica. Pogrzeb miał bardzo uroczysty charakter. Wóz tramwajowy ciągnął sarkofag ustawiony na platformie. Kondukt tworzyli członkowie wrocławskiego magistratu, władz państwowych oraz przedstawiciele rozmaitych miejscowych organizacji.

W swoją ostatnią drogę Georg Bender odprowadzony został przez tłumy wrocławian. Pieśni liturgiczne wykonywał chór Mennersinger Verein. Mowę pożegnalną nad grobem wygłosił m.in. dr Otto Wagner nadburmistrz Wrocławia w latach 1919-1933. Skromny pomnik nagrobny nadburmistrza znajdował się nieopodal kaplicy.

Nekropolia na Grabiszynie złożona była z trzech części powstałych w różnym czasie. Najstarszą część cmentarza założono w 1867 r. pomiędzy ulicami Graeb-schenerstr. (ul. Grabiszyńską) oraz Kürassierstr. (ul. gen. J. Hallera) na tym polu wzniesiono według projektu Christana Zimmermanna dom przedpogrzebowy. Druga część nekropolii znajduje się po zachodniej stronie ulicy Grabiszyńskiej i nadal pełni funkcje cmentarza komunalnego. Trzecią część znajdowała się na południe od najstarszego pola. Założenie nowej części wiązało się z pomysłem budowy krematorium we Wrocławiu. W pierwszym i drugim dziesięcioleciu XX w. powstało kilka projektów tej budowli autorstwa Maxa Berga. Władze miejskie ich nie zaakceptowały. Następca Berga, radca budowlany Richard Konwiarz z zespołem opracował projekt, który został zrealizowany, niestety nie zachował się do czasów obecnych.



Kaplica pogrzebowa na Cmentarzu Grabiszyńskim
wzniesiona według projektu Roberta Mende
fot. D. Szatkowska

W 1925 r. wzniesiono kaplicę wraz z krematorium. Nie zachowały się również dawne księgi cmentarne Grabiszyna. Wzmianki o pochowanych tam radnych są nieliczne i pochodzą z archiwaliów oraz prasy.

W części najstarszej cmentarza spoczął Bert-

hold Hipauf (1828-1879), przemysłowiec zajmujący się wytwarzaniem czekolady i pierników. W Zgromadzeniu Radnych Miejskich zasiadał on w latach 1866 - 1878, posiadał tytuł starszego Rady. Tam też posiadał swój pomnik nagrobny Carl Auras (zm.1876) przemysłowiec, właściciel cegielni wybierany wielokrotnie do ZRM.

We władzach miejskich działał również jego syn Reinhold (1848-1926), rentier i radny w latach 1899 - 1910. Członkiem ZRM był także pochowany na Grabiszynie Hermann Straka (1821-1884), właściciel sklepu z towarami kolonialnymi i wytwórni wód mineralnych, radny oraz Dyrektor Wydziału Opieki Społecznej we wrocławskim magistracie.

Cmentarz Kozanowski był nowym grzebalnym polem komunalnym położonym pomiędzy ulicami Flughafenstr. (ul. Lotniczą) i Pilsnitzerstr. (ul. Pilczycką). Nekropolię oddano do użytku w 1902 r. Obecnie na terenie byłej nekropolii znajduje się Park Zachodni.

We Wrocławiu od czasów średniowiecza mieszkała mniejszość żydowska. Jej skupisko znajdowało się w okolicach zamku cesarskiego, na terenie dzisiejszego pl. Uniwersyteckiego. W XV wieku ludność ta znalazła się w trudnym położeniu.

W mieście odbywały się pogromy. W roku 1453 na stosie spłonęło 41 wyznawców religii mojżeszowej. W tym okresie król Władysław Jagiellończyk wydał edykt „De Judeos non tolerandis”, w wyniku jego zarządzenia ludność żydowska musiała opuścić Śląsk. Sytuacja Żydów zmieniła się po przejściu Śląska pod panowanie pruskie. Władca Śląska Fryderyk II wydał przepisy normujące położenie Żydów w monarchii pruskiej.

Przełomowym wydarzeniem był wydany w roku 1812 przez Fryderyka Wilhelma III (1797-1812) edykt tolerancyjny. Mniejszość żydowska uzyskała wolność religijną, a także prawa polityczne. W drugiej połowie w XIX w. uczestniczyli oni aktywnie we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, nauce i kulturze. Część pozostała przy swojej wierze, nierzadkie były przypadki przechodzenia na protestantyzm lub katolicyzm.

Wiadomo, iż 1900 r. mieszkało we Wrocławiu 19 743 osób tej narodowości. Gmina posiadała własne pole grzebalne przy ul. Ślężnej.



Cmentarz Żydowski na Ślężnej (widok ogólny)
 fot. D.Szatkowska

Ceremoniał pogrzebowy żydowski należał do równie uroczystych jak chrześcijańskie. Przebiegał zgodnie z zasadami zawartymi w Talmudzie. Zmarłego należało pochować od razu po śmierci. W czasach starożytności, średniowiecza oraz w wiekach nowożytnych obowiązywał skromny pogrzeb, choć nie raz odstępowano od tych przepisów.

Zgodnie z przyjętym obyczajem obmywano ciało zmarłego w Bet Tahara, następnie owijano w płótno, mężczyźni chowani byli w tałasie. Podobnie jak to się odbywa w innych obrządkach, tworzone orszak, który z domu zmarłego przechodził na cmentarz. W kondukcje szli oprócz rodziny i zaprzyjaźnionych ze zmarłym osób, także przedstawiciele rozmaitych instytucji i towarzystw, szli muzykanci oraz płaczki. Nad grobem odmawiano modlitwę za zmarłych zwaną kaddisz.

W II połowie XIX w. przepisy znacznie zliberalizowano. W nekropoliach wznoszono domy przedpogrzebowe, gdzie wystawiano trumnę z ciałem zmarłego. Budowano grobowce rodzinne, a proste macewy zastąpiły pomniki nagrobne.

Dotąd stosowano zasadę, iż wszystko, co służy żyjącemu nie może dotyczyć zmarłego. W II poł. XIX w. rodziny zmarłych nie pielęgnowały już owego zwyczaju i w związku z tym na grobach zaczęto stawiać kwiaty oraz znicze.

Członkowie społeczności żydowskiej posiadali wielu swoich przedstawicieli we władzach miejskich. Wśród nich do najbardziej znaczących należeli: Siegfried Haber (1841-1920) wywodzący się z kupieckiej rodziny, wielokrotnie wybierany do rady miejskiej w latach 1876 - 1912, posiadał tytuł seniora, był również członkiem Wrocławskiej Izby Handlowej. Jego syn Fritz Haber (1868-1934) otrzymał nagrodę Nobla (1918r.) za syntezę amoniaku.

Modernistyczny pomnik nagrobny Haberów nawiązuje do klasycystycznych form. W centrum płyty pionowej umieszczona została inskrypcja, po obu jej stronach, płyciny zdobią wazy z kwiatami.



Pomnik nagrobny Haberów
fot. D.Szatkowska

Zachował się także pomnik nagrobny Fedora Pringhsheima (1828-1910), właściciela banku, także dyrektora Śląskiego Związku Bankowego. W latach 1892-1907 odnotowany jako radny oraz senior Zgromadzenia Radnych Miejskich. Na cmentarzu spoczął również Wilhelm Friedenthal (1805-1869), deputowany do ZRM i senior Rady w latach 1892 - 1907.

Ponadto na tym cmentarzu zostali pochowani: kupiec Haymann Lassal (1791-1862) pierwszy Żyd depu-

towani do Zgromadzenia Radnych Miejskich; Löbel Milch (1798-1864) pierwszy żydowski radny wybrany w 1846 r.; David Kempner (1823-1895) brat pisarki Frederike Kempner, ziemianin, członek ZRM przez 18 lat; Ernst Fraenkel (1844-1922), radny miejski w latach 1903-1919; Paula Ollendorff (1860-1938), która została w roku 1918 pierwszą w historii Niemiec kobietą radną (wybrano ją z ramienia Niemieckiej Partii Demokratycznej). Udzielała się również w instytucjach opieki społecznej gminy żydowskiej. Jej mąż Isidor (1855-1911) również zasiadał od roku 1890 w ZRM.



Pomnik nagrobny Pauli Ollendorff
fot. D.Szatkowska

Równie zasłużoną postacią był dr. Wilhelm Salomon Freund (1831-1915) adwokat stojący w latach 1884 - 1915 na czele śląskiej Izby Adwokackiej. Wielokrotnie wybierany do ZRM. Był przewodniczącym organu uchwałodawczego w latach 1887-1915. Otrzymał honorowe obywatelstwo Wrocławia oraz doktorat honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego.

Popularnością wśród wrocławian cieszył się Siegismund Asch (1825-1901) miejscowy lekarz, radny w latach 1863 - 1879. Przewodniczył Związкови Wroc-

ławskich Lekarzy, działał także aktywnie w sekcji medycyny Schlesische Gesellschaft für Vaterlandische Kultur (Związku Kultury Ojczyźnianej).

Nowe pole gminy żydowskiej powstało w osiedlu Kozanów w 1902 roku i istnieje do czasów obecnych, będąc również miejscem spoczynku wrocławskich radnych.



Pomnik nagrobny rodziny Freundów
fot. D. Szatkowska

Nekropolie po 1945 roku

Po okresie II wojny światowej dawne nekropolie przetrwały tylko częściowo. Na Cmentarzu Osobowickim pole położone od strony zachodniej tuż przy kaplicy przekształcono w aleję zasłużonych. Byli tam chowani na koszt Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej działacze komunistyczni, zasiadający również we władzach miasta. Jednakowe proste nagrobki wykonane z lastryko, otaczały żywopłoty z tui. Płytę pionową wypełniały inskrypcje, podkreślające przynależność ideową zmarłego.

W latach 80. XX wieku pole zaczęło przybierać inny charakter. Stare pomniki stopniowo likwidowano, przeznaczając wolne miejsca dla osób zasłużonych w ostatnim dwudziestolecu XX wieku. Jednak pierwszy powojenny prezydent Wrocławia dr Bolesław Drobner spoczął na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Natomiast w latach 70. XX w. w polu nr 24 na cmentarzu Osobowickim pojawiły się nagrobki członków pierwszego powojennego Zarządu Miejskiego. Znajduje się tam grób m.in. wiceprezydenta, ławnika Franciszka Juszcza, naczelnika Wydziału Zdrowia dr Mieczysława Czarneckiego oraz wiceprezydenta Kazimierza Kuligowskiego.

Po wysiedleniu ludności niemieckiej, pod koniec lat 50. XX w. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podjęło decyzję o zamknięciu cmentarzy ewangelickich. Większość z nich użytkowana była już tylko sporadycznie. Zamknięcie było pierwszym krokiem do likwidacji starych nekropolii. Wobec Ziem Zachodnich władze PRL stosowały politykę unifikacji, co powodowało zacieranie śladów przeszłości tego regionu.



Nagrobek wiceprezydenta Wrocławia,
 pioniera Kazimierza Kuligowskiego
 fot. D.Szatkowska

Z tego względu dawne pola cmentarne wypełnione nagrobkami z napisami w języku niemieckim, stanowiły zaprzeczenie dla całej ówczesnej propagandy, która akcentowała polskość tzw. Ziemi Odzyskanych.

W roku 2001 pojawił się projekt upamiętnienia wrocławian pochowanych na nieistniejących już dzisiaj dawnych nekropoliach. Wśród radnych, mieszkańców Wrocławia, a także na łamach prasy toczyły się dyskusje dotyczące formy owego upamiętnienia. Zaproponowano wzniesienie pomnika i utworzenie specjalnego pola na Cmentarzu Osobowickim. Przyjęto stosowną uchwałę proponując budowę „Pomnika Wspólnej Pamięci”. Ostatecznie w dniu 3 grudnia 2003 r. Rada Miejska zmieniła lokalizację pomnika przenosząc go z Osobowic na teren dawnego cmentarza Grabiszyńskiego (cz.III) na działki 1/1 i 1/3 należące do Zarządu Zieleni Miejskiej.

Konkurs na budowę pomnika ogłoszony został w dniu 16 lutego 2005 r. Jego rozstrzygnięcie nastąpiło 24 maja 2005 r. Komisja konkursowa wybrała do realizacji projekt inż. architekta Roberta Tomaszewskiego przygotowany we współpracy z Alojzym Grytem i Czesławem Wesołowskim. Autorzy zaprojektowali monument z bloków kamiennych w formie cmentarnego muru o długości 66,5 m i wysokości 2,7 - 4,3 m.

W ścianę pomnika wmontowane zostaną oryginalne tablice nagrobne z dawnych wrocławskich cmentarzy. Pomnik Wspólnej Pamięci stanie się w przyszłości nie tylko symbolem pojednania narodów, które zamieszkiwały i zamieszkują tę ziemię ale również miejscem gdzie będzie można wspomnieć tych wszystkich, którzy kierowali naszym miastem na przestrzeni dziejów.

Wybór źródeł i literatury:

Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Akta m. Wrocławia, Begräbnisse von Rats Mitglieder 1774-1886, sygn. III-2189; Akta nadburmistrza F. Friedensburga 12.990-12 992.; Akta syndyka Andersa, sygn.12 981; Akta nadburmistrza Maxa von Forckenbecka, sygn.12 989-12 993;

Breslauer Stadtbuch enthaltend die Rathlinie von 1287 ab bis und Urkunden zur Verfassungsgeschichte der Stadt, hrsg. H. Markgraf und O.Frenzel, Breslau 1882

Burgemeister L., Grundmann G.,Kunstdenkmäler der Stadt Breslau, T.I, cz.1-3, Breslau 1933

Dawne cmentarze Wrocławia, pod. red. Marka Buraka i Haliny Okólskiej, Wrocław 1995 (mps)

Hoverden Plencken A. J., Grabmaldenkmale des Grossem Kirchofs, Breslau 1869, BU we Wrocławiu, Dział Rękopisów, sygn, 2104.

Górska Hanna, podmiejskie siedziby wrocławskiego mieszczaństwa w XVI-XIX w. (w:) Mieszczaństwo Wrocławskie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Miejskie Wrocławia w dniach 7-8 grudnia 2000, pod. red. H. Okólskiej, Wrocław 2003

Harasimowicz J., Mors janua vitae, Wrocław 1992

Jessen Hans, 200 Jahre Wilhelm Gottlieb Korn 1732-1932, Br. 1932, s.281-312

Katalog dawnych cmentarzy wrocławskich, pod red. M. Buraka i H. Okólskiej, Wrocław 2006, przygotowane w związku z odsłonięciem „Pomnika Wspólnej Pamięci”.

Kostowski K., Per Jesum Hominem ad Christum Deum. Kaplice ogrodowe i cmentarne przy kościołach św. Elżbiety i św. Marii Magdaleny. Z dziejów fundacji mieszczańskich w późnośredniowiecznym Wrocławiu (w:) Mieszczaństwo Wrocławskie. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Miejskie Wrocławia, Wrocław 2003, s.132-160

Kaczmarek R., Witkowski J., Gotyckie epitafia obrazowe na Śląsku (w:) Sztuki plastyczne na średniowiecznym Śląsku, Wrocław - Poznań 1990

Z dziejów wielkomięskiej fary. Wrocławski kościół św. Elżbiety w świetle historii i zabytków sztuki, pod. Red. M. Złata, Wrocław 1996

Łagiewski M., Macewy mówią, Wrocław - Warszawa - Kraków 1991

Łagiewski M., Wrocławscy Żydzi w latach 1850-1944, Wrocław 1996

Okólska H., Mrozowska D., Smolak M., Mauzolea piastowskie na Śląsku. Katalog wystawy, Wrocław 1993

Okólska H., Wielki Cmentarz (Großer Friedhof) przy ul. Legnickiej(w:) Rocznik Wrocławski, XVIII, 2002, s.53-70

Oszczanowski P., Bazylika św. Elżbiety, Wrocław 2003

Oszczanowski P., Kościół św. Marii Magdaleny Wrocław 2003

Pusch O., Die Breslauer Rats- und Stadtgeschlechter in der Zeit von 1241 bis 1741, B.1-5, Dortmund 1987

Pfeiffer G., Breslauer Patriziat im Mittelalter. Breslau 1929

Friedrich Lewald (w:)Schlesische Lebensbilder, T.II. s.211-215

Heinrich Korn (w:)Schlesische Lebensbilder, T.I. s.22-27

Smolak Marzena, Wiskottowie we Wrocławiu. Dzieje rodziny i wydawnictwa (w:) Rocznik Wrocławski 4, Wrocław 1997, s.249-272

Stein R., Der Rat und die Ratsgeschlechter des alten Breslau, Würzburg 1963

Średniowieczna rzeźba śląska. Katalog wystawy, pod red. B.Guladan Wrocław 2005

Wend. H., Die Steinsche Städteordnung in Breslau. Denkschrift der Stadt Breslau zur Jahrundertfeier des Selbstverwaltung, Bd. 1,2, Breslau 1909

Biuro Rady Miejskiej Wrocławia
dziękuje
Muzeum Miejskiemu i Muzeum Narodowemu
we Wrocławiu za bezpłatne udostępnienie ilustracji.

Wszystkie zdjęcia
z wyjątkiem nr 6 i 7 pochodzą ze zbiorów
Muzeum Miejskiego Wrocławia.

Ilustracje nr 6 i 7 pochodzą ze zbiorów
Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Autorka dziękuje
Dyrektorowi dr. Maciejowi Łagiewskiemu
za udostępnienie materiałów dotyczących
deputowanych do ZRM
oraz
seniorów Rady pochodzenia żydowskiego.

Wydawca:
Oficyna Wydawniczo-Reklamowa Hanna Wolska
na zlecenie
Biura Rady Miejskiej Wrocławia
50-141 Wrocław, Sukiennice 9

Redakcja wydania:
Zbigniew Magdziarz, Janina Śledzińska

Autor publikacji: Halina Okólska
Reprodukcje zdjęć: Tomasz Gąsior
Fotografia okładki: Karolina Gonera
Skład tekstu: GW Marciszewski

Oddano do druku: czerwiec 2006

ISBN 83-921216-1-9